



Sygn. akt IV CSK 36/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 października 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosław Bączyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Anna Kozłowska

SSN Kazimierz Zawada

Protokolant Bogumiła Gruszka

w sprawie z powództwa J. S.

przeciwko P. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w [...]

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej

w dniu 27 października 2017 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w [...]

z dnia 24 marca 2016 r.,

**uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w [...] do ponownego rozpoznania oraz
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód - J. S. domagał się od strony pozwanej „P.” sp. z o.o. należności w wysokości 57.810 zł w wysokości stanowiącej częściową zapłatę za wykonane roboty budowlane w ramach umowy o roboty budowlane z dnia 1 września 2011 r.

Sąd Rejonowy oddalił powództwo po dokonaniu następujących ustaleń faktycznych.

Strony zawarły w dniu 1 września 2011 r. umowę o wykonanie rowu odwadniającego zgodnie z załączonym projektem wykonawczym. Powód realizował umowę z przekroczeniem terminu określonego na dzień 7 października 2011 r.; około połowy listopada 2011 r. powód opuścił plac budowy, nie odbierał telefonów. Dla wykonania robót w postaci zasypania rurociągu potrzebni byli pracownicy fizyczni. Wykonanie takich robót wymagało zawarcia przez pozwanego w dniu 14 listopada 2011 r. umowy z innym wykonawcą, który wystawił fakturę Vat na kwotę 53.258,82 zł. W umowie z dnia 1 września 2011 r. strony uzgodniły wynagrodzenie ryczałtowe dla powoda w wysokości 229.000 (plus 23%). W dniu 13 marca 2012 r. dokonano odbioru technicznego robót dotyczących kanalizacji deszczowej według zatwierdzonej i uzgodnionej dokumentacji technicznej, a w dniu 27 kwietnia 2012 r. nastąpił odbiór końcowy i przekazanie robót do użytku. Powód wystawił wcześniej m.in. fakturę na kwotę 48.000 zł.

W poprzednio toczącym się postępowaniu rozpoznawczym między tymi samymi stronami Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 12 maja 2014 r. zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda na podstawie tej samej umowy kwotę 48.000 zł z odsetkami z tytułu części wynagrodzenia należnego powodowi jako podwykonawcy. Do dnia wytoczenia powództwa w obecnym procesie pozwany zapłacił powodowi kwotę 182 000 zł netto. Powód dochodził zapłaty kwoty 57.810 zł na podstawie kolejnej faktury VAT (Fas/12/2014), wystawionej w dniu 25 czerwca 2014 r. Faktura ta nie została akceptowana przez stronę pozwaną.

Sąd Rejonowy stwierdził, że nie był związany prawomocnym wyrokiem w poprzedniej sprawie, w której zasądzono na rzecz powoda część wynagrodzenia w kwocie 48.000 zł. Sąd wyjaśnił, że przedmiotem postępowania w poprzedniej

sprawie nie była prawidłowość wykonania przez powoda całej umowy, lecz istnienie podstaw do domagania się należności określonej w fakturze Fas/1/2012 (trzeciej). Spełnione zostały przewidziane w umowie warunki formalne do wypłaty powodowi wynagrodzenia. Roboty zostały odebrane przez generalnego inwestora, co potwierdzają protokoły odbioru z dnia 13 marca 2012 r. i 27 kwietnia 2012 r. W razie niewykonania robót, za które określono wynagrodzenie ryczałtowe, podlegało ono proporcjonalnemu obniżeniu stosownie do wykonanej części. Pozwana wykazała niewykonanie części robót (zasypania rowu odwadniającego). W tym zakresie wykonanie prac zlecono osobie trzeciej. Należność za te roboty, przedstawiona w fakturze tej osoby, przekraczała należność objętą pozwem toteż Sąd Rejonowy ostatecznie przyjął, że suma wynikająca z faktury powoda (Vat Fas/12/2014) obejmowała właśnie tę część robót.

W wyniku apelacji powoda Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok i zasądził dochodzoną należność w wysokości 57.810 zł. Sąd stwierdził, że jest związany wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 12 maja 2014 r. (w sprawie poprzedniej - XII Ga .../14). W poprzednim postępowaniu doszło jak - stwierdził Sąd Okręgowy - do uznania roszczenia przez pozwanego, nie odstąpił on od umowy z 2011 r., nie skorzystał też z prawa powierzenia dalszego wykonania robót innej osobie na koszt powoda. Oznacza to konieczność przyjęcia tożsamości stanowiska co do oceny roszczenia zgłoszonego w obecnej sprawie. Pozwana w poprzedniej sprawie broniła się zarzutem powierzenia usunięcia wad i dokończenie prac realizowanych przez powoda innemu wykonawcy. W rozpoznawanej sprawie nie uległy zmianie okoliczności faktyczne i prawne w stosunku do okoliczności stanowiących podstawę poprzedniego wyroku z 2014 r. Chodzi o okoliczności nie tylko ujawnione w toku procesu, ale także takie, które istniały w toku poprzedniego procesu, jednakże strony ich nie przedstawiły. W poprzednim procesie strona pozwana nie podniosła, że powód nie wykonał części prac objętych umową, a zatem utraciła uprawnienie do wskazywania tej okoliczności w obecnym procesie (prekluzja całego materiału dowodowego). Sąd nie mógł zatem orzec odmiennie co do samej odpowiedzialności kontraktowej strony pozwanej, skoro sporem objęto część świadczenia wynikającego z tego samego stosunku prawnego.

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy w omawianym zakresie dokonał wadliwych ustaleń faktycznych. Istniała podstawa do oddalenia w obecnym procesie wniosków dowodowych pozwanej zmierzających do wykazania, że powód nie wykonał w całości zleconych mu robót. Niezależnie od tego, nie można było przyjąć, że powód zaprzestał prac objętych umową, a dokończyła je dopiero osoba trzecia. Wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji, powód wykonał (dokończył) umówioną pracę i przedmiotem sporu było tylko to, czy prace te wykonano prawidłowo (czy wadliwie). Kwestię tę przesądziło już w poprzedniej sprawie (XII Ga .../14). W poprzednim procesie doszło do uznania roszczenia przez stronę pozwaną. Realizacja umowy z 2011 r. nie została podzielona na etapy i nie wiązała wynagrodzenia przysługującego powodowi z etapami prac. Nie można zatem przyjmować, że oznaczony etap został zakończony, a inny jeszcze nie. Skoro zatem Sąd Okręgowy wcześniej przesądził o zasadzie odpowiedzialności strony pozwanej, a obecnie strony występują w tych samych rolach procesowych i powód dochodzi roszczenia z tej samej umowy, a nadal nie uległy zmianie okoliczności faktyczne i prawne, to obecnie nie można orzec odmiennie o wspomnianej zasadzie odpowiedzialności.

W skardze kasacyjnej pozwanego podnoszono zarzuty naruszenia prawa procesowego - art. 365 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. i art. 232 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., a także zarzuty prawa materialnego - art. 6 k.c. w zw. z art. 632 § 1, art. 6 k.c. w zw. z art. 636 k.c., art. 6 k.c. w zw. z art. 647 k.c., art. 654 k.c.

Skarżący wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenia co do istoty sprawy poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie - o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

1. Na wstępie nasuwa się ogólna uwaga dotycząca prawnej kwalifikacji umownego stosunku obligacyjnego łączącego strony, ponieważ Sąd Okręgowy przyjął, że wynika on z umowy o roboty budowlane (art. 647 k.c., s. 11 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), natomiast strona pozwana podnosi także

zarzuty dotyczące naruszenia przepisów o umowie o dzieło (art. 632 § 1 k.c., art. 636 k.c.). Spowodowane to zostało zapewne tym, że Sąd Okręgowy - dokonując ustaleń faktycznych - przynajmniej pośrednio nawiązywał do treści art. 636 k.c. Wyjaśnił m.in., że kwestią sporną między stronami było przede wszystkim to, czy „roboty zostały wykonane prawidłowo, bądź też dotknięte wadami”, a strona pozwana po odbiorze tych robót nie powierzyła skutecznie osobom trzecim ich dokończenia lub poprawienia (s. 10 - 11 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

2. W sprawie zasadnicze znaczenie ma kwestia, czy Sądy meriti rozpoznające obecną sprawę były związane wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 12 maja 2014 r. w sprawie XII Ga .../14, w której zasądzono na rzecz powoda od strony pozwanej części umówionego wynagrodzenia ryczałtowego w wysokości 48.000 zł na podstawie tej samej umowy o roboty budowlane z dnia 1 września 2011 r. (art. 365 § 1 k.p.c.).

Odmienne niż Sąd Rejonowy, Sąd drugiej instancji przyjął wspomnianą prejudycjalność wyroku z dnia 12 maja 2014 r. Stwierdził, że wyrok ten „przesądził o zasadzie odpowiedzialności pozwanego”, w obecnym postępowaniu występują te same strony w tych samych rolach procesowych, powód dochodzi roszczenia na podstawie tej samej umowy, nie uległy zmianie okoliczności faktyczne i prawne, a proces toczy się „o dalszą - ponad prawomocnie uwzględnioną - część świadczenia z tego samego stosunku prawnego” (s. 11 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Stanowisko Sądu Okręgowego nie może być akceptowane.

Powstaje przede wszystkim pytanie, o jakiej „zasadzie odpowiedzialności” wspomniano w wyroku Sądu Okręgowego. Na pewno nie chodzi tu o kwestię winy jako jednej z możliwych zasad odpowiedzialności kontraktowej pozwanego (dłużnika). Jeżeli w toku postępowania rozpoznawczego nie kwestionowano tego, że strony w umowie przyjęły wynagrodzenie ryczałtowe dla powoda (wykonawcy) i cała należność (do czasu wszczęcia obecnego procesu) nie została zapłacona temu wykonawcy, to sformułowanie Sądu o „przesądzeniu zasady odpowiedzialności” należy, oczywiście, odnosić do kwestii zasadności zgłoszonego roszczenia w obecnym postępowaniu (a nie do kwestii winy

w zakresie niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków kontraktowych, art. 471 k.c.).

Nie można przyjąć, że w poprzednim postępowaniu, zakończonym prawomocnym wyrokiem z dnia 12 maja 2014 r. jednoznacznie przesądzono, że powodowi należy się całe, przewidziane w umowie wynagrodzenie ryczałtowe w wysokości 229.000 zł. W wyroku tym zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 48.000 zł, wynikającą z wystawionej faktury, a postępowanie rozpoznawcze wyraźnie koncentrowało się na wykazaniu tej właśnie części wynagrodzenia powoda jako wykonawcy. W uzasadnieniu wspomnianego wyroku stwierdzono m.in. to, że powód dochodził „częściowej zapłaty w niniejszym procesie”, przyjęto uznanie długu przez pozwanego wyraźnie w zakresie dotyczącym dochodzonego roszczenia na podstawie wspomnianej faktury. W poprzednim procesie nie doszło na pewno do uznania przez pozwanego obowiązku zapłaty całego wynagrodzenia ryczałtowego w wysokości 229.000 zł, bo byłoby to zbędne i nieracjonalne ze względu na określony w pozwie przedmiot żądania (zapłata kwoty 48.000 zł jako części wynagrodzenia) i akceptowaną przez strony procedurą przedstawienia kolejnych faktur. Także podnoszony przez pozwanego zarzut potrącenia (art. 498 k.c.) skorelowany był wyraźnie z rozmiarem dochodzonego roszczenia (s. 8 - 9 uzasadnienia wyroku z dnia 12 maja 2014 r.; k. 341 - 343 akt sprawy).

Nasuwa się uwaga, że Sąd Okręgowy dopiero na podstawie ustaleń faktycznych dokonanych w obecnym postępowaniu doszedł do wniosku, iż „żądanie zasądzenia wynagrodzenia ryczałtowego było zasadne” (s. 11 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Tymczasem należy zwrócić uwagę na prawny charakter dochodzonego przez powoda roszczenia w poprzednim i obecnym postępowaniu. Mimo że wynika ono z tej samej umowy (art. 647 k.c.) i ma rozmiar określony w umowie (wynagrodzenie ryczałtowe), nie można zakładać, że prawomocne zasądzenie części tego wynagrodzenia przesądza o prawnej zasadności kolejnych jego części, jeżeli pozwany kwestionował zasadnicze przesłanki powstania roszczenia objętego sporem (pełne wykonanie robót), strony zaakceptowały możliwość przedstawienia kolejnych faktur obejmujących część wykonanych prac mimo wyraźnego braku oznaczania kolejności (sekwencji, etapów) wykonywanych robót i jednocześnie dokonano już zapłat na poczet ogólnego

wynagrodzenia ryczałtowego. Obecny proces ma właśnie służyć możliwości weryfikacji kolejnego roszczenia powoda objętego fakturą VATFAS/12/2014 z dnia 25 czerwca 2014 r.

W tej sytuacji skoro podstawowy zarzut skargi kasacyjnej w postaci naruszenia art. 365 § 1 k.p.c. okazał się trafny, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania (art. 398¹⁵ k.p.c.).

kc

jw, aj